

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania B. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 września 2014 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 grudnia 2013 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną B. K. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. z dnia 29 stycznia 2013 r., oddalającego odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Oddziału w B. z dnia 27 marca 2012 r. odmawiającej przywrócenia jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Ubezpieczona B. K. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 grudnia 2013 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa procesowego, to jest art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 290 § 1 k.p.c. i art. 380 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego, to jest art. 6 ust.

1 pkt 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na jej oczywistą zasadność, a w uzasadnieniu tego wniosku wyraziła pogląd, że Sąd Apelacyjny dopuścił się oczywistego naruszenia przepisów procedury cywilnej w postaci art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 290 § 1 k.p.c. i art. 380 k.p.c. Zdaniem skarżącej, opinia biegłej sądowej z zakresu foniatrii nie wyjaśnia bowiem zasadniczej dla niniejszego sporu kwestii, tj. czy stwierdzona u skarżącej choroba zawodowa w postaci niedowładu mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niedomykalnością fonacyjną głośni i trwałą dysfonią wywołuje niezdolność do pracy zawodowej zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie jest wystarczający do rozstrzygnięcia w zakresie prawa odwołującej do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Zatem, zdaniem skarżącej, konieczne stało się przeprowadzenie dodatkowego, zgłoszonego przez nią dowodu w postaci opinii Zakładu Medycyny Pracy w Ł. albo opinii innego biegłego sądowego z zakresu otolaryngologii i foniatrii, jako że przedmiotem tego dowodu miały być fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W opinii skarżącej, następstwem naruszenia przez Sąd Apelacyjny wymienionych przepisów procedury cywilnej stało się naruszenie prawa materialnego w postaci art. 6 ust 1 pkt 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, które polegało na błędnym niezastosowaniu tego przepisu i przyjęciu, że skarżącej nie przysługuje prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, gdyż nie jest osobą niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową. W konsekwencji Sąd drugiej instancji oparł rozstrzygnięcie wyłącznie na ustaleniach poczynionych w sprawie przez biegłą sądową z zakresu foniatrii - dr A. S., które nie rozstrzygają kwestii wpływu stwierdzonej u odwołującej choroby zawodowej na jej zdolność do pracy zawodowej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1),

istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Należy także przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy

wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Oceniana skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona w zaprezentowanym wyżej rozumieniu. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi sprowadza się bowiem do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd drugiej instancji, jak również do zanegowania jego wyłącznej kompetencji w tym zakresie. Opinia, że „zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie jest wystarczający do rozstrzygnięcia w zakresie prawa odwołującej do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. A zatem koniecznym stało się przeprowadzenie dodatkowego, zgłoszonego przez odwołującą dowodu w postaci opinii Zakładu Medycyny Pracy w Ł. albo opinii innego biegłego sądowego”, jest subiektywną opinią autorki skargi i nie podlega kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Ustawodawca określił funkcję Sądu Najwyższego jako sądu prawa, sprawującego nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji). Tym samym wyszedł z założenia, że ustalaniem faktów i oceną dowodów powinny zajmować się sądy *meriti*, czyli sąd pierwszej i sąd drugiej instancji, natomiast Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny ma kontrolować prawidłowość zaskarżonych orzeczeń jedynie z punktu widzenia naruszeń prawa, z pominięciem - co do zasady - możliwości kontrolowania prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych.

Niezależnie od tego należy przypomnieć, iż specyfika dowodu z opinii biegłego polega m. in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd

dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Wskazane przez skarżącą zarzuty naruszenia art. 286, jak również art. 278 § 1 k.p.c. i art. 290 k.p.c. nie mogą odnieść skutku, jeżeli wydana przez biegłego opinia wyjaśnia istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, a jej fachowość i rzetelność nie została w żaden sposób podważona. Sąd Najwyższy przyjmuje, że nie jest uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1974 r., II CR 638/74, OSPiKA 1975 nr 5, poz. 108). W wyroku z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73 (LEX nr 7404). Sąd Najwyższy wyjaśnił z kolei, że do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady prowadzenia dowodów, a w szczególności art. 217 § 1. Nie można zatem przyjąć, że sąd jest obowiązany dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyrokach: z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74 (Biuletyn SN 1974 nr 4, poz. 64) i z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00 (PPiPS 2003 nr 9, s.67).

Taka sytuacja ma właśnie miejsce w przedmiotowej sprawie. Sąd Apelacyjny podkreślił, że nie widzi podstaw do przeprowadzenia ewentualnego dowodu z opinii kolejnych biegłych, bowiem dotychczas wydana opinia jest jednoznaczna, a biegła uzasadnia swoje stanowisko co do tego, że aktualnie stopień nasilenia zmian chorobowych narządu głosu nie wykazuje zaburzeń funkcji fonacyjnej krtani powodujących utratę w znacznym stopniu zdolności do pracy zarobkowej zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżąca nie wykazała potrzeby przyjęcia jej skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dlatego też, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.